

Targos-Wojna, Nina

Pidżama

Przegląd Pruszkowski nr 1, 91

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PIDŻAMA

Wzięłam wczoraj do uprania
Twą pidżamę granatową...
Same z oczu tzy leciały...
Tak mi było dobrze z Tobą...

Gdy wyjechać gdzieś musiałeś,
Kiedy nocą Cię nie było,
Twą pidżamę przytulam...
Dobra była Twoja miłość.

Twego ciała delikatny
Jeszcze w niej pozostał zapach...
Przecież byłeś tu niedawno,
A dziś bląkasz się w zaświatach.

Więc wtuliłam, ukochany,
W Twą pidżamę moje usta,
By choć móc zachować,
Kiedy wokół taka pustka.

Tak mi bardzo źle bez Ciebie...
Jak ułożyć życie moje?
Na Twym grobie białe kalie
Oraz róże purpurowe...

Nina Targos Wojna

28 grudnia 1983 r.